

**(Gazzetta dello Sport - F.Oddi) Najważniejszy tydzień swojego profesjonalnego życia, nowy dyrektor sportowy Romy, Frederic Massara, spędził w Trigorii, ścigając się z czasem, aby obejrzeć trzy mecze drużyn z sektora młodzieżowego.**

W Serie A była przerwa, ale sygnał pozostaje ważny, również dlatego, że zastopowane były rozgrywki Primavera i dyrektor, który powinien walczyć o zatwierdzenie, poświęcił się chłopakom, którzy muszą pokonać lata, aby dojść do pierwszego składu: w sobotę po południu rocznik 2000 - Under 17, dawniej Allievi Nazionali - którzy pokonali z trudem Ternanę (2-1 z bramkarzem Giallorossich Adornim, który sparował na słupek strzał na 2-2). W niedzielę rano Under 15 i Under 16 (roczniki 2002 i 2001), ze spokojną podwójną wygraną z Frosione, 3-1 i 4-1.

W drugim niedzielny meczu - w którym pokazała się dwójką środkowych napastników, Barbarossa i Bucri oraz Bamba, porównywany od dawna do Gervinho - był z nim również Mauro Baldissoni. Sabatini zajmował się Primavera, reszta była powierzona właśnie Massarze, który nadzorował najważniejsze kategorie sektora młodzieżowego, za który odpowiada Massimo Tarantino, 45-latek, były obrońca Napoli i Bologni. Ludzie - nie licząc zdymisjonowanego dyrektora - pozostali ci sami, jednak perspektywy wydają się zmieniać.

Zanim swoją posadę otrzymał Federico Balzaretti, zajmował się tym właśnie Massara, który miał oko na młodych graczy Romy, wysyłanych na wypożyczenia. Teraz jest łatwiej, że któryś z nich będzie miał większe szanse na powrót do bazy i mówi się też o ocenie odkupu karty Lorenzo Pellegriniego. Potrzeba byłoby 11 mln euro, wobec 1,25 mln, które Roma zainkasowała 30 czerwca 2015, choć Giallorossi sprowadziliby do domu najlepszego gracza U23, który dorastał w Trigorii i został sprzedany w ostatnich sesjach transferowych.

W tym sezonie Primavera ma w pierwszym składzie tylko jednego zagranicznego gracza - Senegalczyka Kebę, który przyszedł za małe pieniądze. Czasy wydają się inne niż wtedy, gdy przychodzili Yamnaine, Bumba, Anocic i Berisha, który trzy lata temu był nazywany nowym Ibrahimoviciem, a obecnie nie ma kontraktu. Teraz powinien nadejść moment, aby zrobić bardziej włoskich również pierwszy zespół, który ma Tottiego, De Rossiego, Florenziego, El Shaarawyego i 20 obcokrajowców. Kwitnąca szkółka Trigorii jest rozwiązaniem wygodnym i ekonomicznym.

Autor: abruzzo